

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półrocznie abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonow; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 31.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, zamianował adjunkta budownictwa, Adama Romera, inżynierem dla państwowej służby budownictwa w Galicyi.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela religii ks. Adolfa Sigmun da, we Lwowie, stałym nauczycielem religii obrządku łac. w szkole etatowej 5-klasowej męskiej we Lwowie; tymczasowego nauczyciela religii ks. Michała Czechowskiego, we Lwowie, stałym nauczycielem religii obrządku łacińskiego w szkole wydziałowej żeńskiej we Lwowie.

W ostatnich latach zdarzało się często, że z początkiem roku szkolnego brakło dostatecznych zapasów podręczników szkolnych i z tego powodu nauka doznawała wielkiego uszczerbku.

Aby temu zaradzić, postanawia c. k. Rada szkolna krajowa, co następuje:

1. W miesiącu lutym każdego roku wydawać będzie c. k. Rada szkolna krajowa z książek, aprobowanych do użytku szkolnego, wykaz tych książek, o których będzie miała pewność, że z początkiem roku szkolnego, znajdują się w dostatecznym zapasie. Z tego wykazu będą mogły grona nauczycielskie wybierać przy układaniu planu lekcyjnego na następny rok szkolny te dzieła, które uznają za stosowne i przedkładać je Radzie szkolnej krajowej do zatwierdzenia.

2. Wydawcy i autorowie, drukujący podręczniki własnym nakładem, obowiązani będą najdalej do dnia 31 stycznia każdego roku podać Radzie szkolnej krajowej dokładną wiadomość, jakie zapasy podręczników

swego wydania posiadają, a Rada szkolna krajowa przyjmie do powyżej wspomnianego wykazu tylko te dzieła, o których otrzyma powyższą wiadomość w terminie oznaczonym.

3. Przy zamierzonym wydawnictwie nowego podręcznika lub zmienionego wydania dzieła już używanego, należy Radzie szkolnej krajowej przedłożyć do zatwierdzenia rękopis, tudzież podać wysokość zamierzonego nakładu, rodzaj papieru, oprawy i cenę książki. Podobnie przy zamierzonym wydawnictwie niezmienionego wydania należy wcześniej udać się do Rady szkolnej krajowej o aprobatę, podając również okoliczności powyżej wymienione.

Z c. k. kraj. Rady szkolnej.

Obwieszczenie.

C. k. Namiestnictwo czeskie rozporządzeniem z dnia 18 listopada b. r., l. 124.875 uznało powiat polityczny Błatna za zapowietrzoną przestrzeń kraju i zabroniło między innymi przywozu do tego powiatu zwierząt racicowych i ich wyładowywania na stacjach kolejowych, położonych w tej przestrzeni zapowietrzonej.

C. k. Starostwo w Błatni jest jednak upoważnione do udzielania zezwoleń przywozu tych zwierząt na natychmiastową rzeź.

Przewóz zwierząt racicowych koleją żelazną przez wzmiankowaną przestrzeń zapowietrzoną nie został wzbroniony.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 grudnia

Zachowanie się Parnella wywołało w całej Anglii ogólne zajęcie, pochłonięto całą uwagę wszystkich sfer, gdyż od kroku, jaki zrobił przewodca Ir-

landczyków zawisła jest przysła tuacya polityczna. Stronnictwo postów irlandzkich miało dopiero w poniedziałek, dziś zatem, powziąć stanowczą uchwałę; odbyte bowiem posiedzenia nie doprowadziły do żadnego rezultatu. Parnell nie czekał jednak na decyzję swego obozu, uprzedzając ją manifestem, który oburzył nie tylko obóz konserwatywny, ale i członków stronnictwa liberalnego. Parnell oświadcza w manifestcie, że ustąpiłby tylko wtedy, gdyby zyczenie to było zyczeniem całego narodu irlandzkiego. Pisząc słowa te, wiedział bardzo dobrze, że do objawu podobnego zyczenia zbiorowego nie przyjdzie. Większość ludności w Irlandyi zostaje ciągle pod wpływem ligi narodowej. Jakkolwiek w skutek ustaw wyjątkowych dla Irlandyi, liga nie jest urzędownie reprezentowaną, to każdy jednak zna jej wpływ i jak na teraz, teroryzm moralny. Pod takim naciskiem znalazłoby się bardzo mało Irlandczyków, którzyby zechcieli podpisać zbiorowe żądanie: ustąp! jako zyczenie całego kraju. Parnell zatem odwołując się do kraju a pomijając jego reprezentantów a swoich kolegów, ukrył się poniekąd w bezpiecznej przystani.

Inaczej natomiast przedstawia się położenie w uwzględnieniu dotychczasowego stosunku partyi irlandzkiej do obozu liberalnego. Zerwanie Parnella z tym obozem jest nie tylko zerwaniem ale niemal i wyzwaniem. Jest tem zwłaszcza po upomnieniu Gladstona, który pragnął Parnellowi ułatwić z czasem powrót na arenę życia publicznego, w piśmie swem bowiem do

Morleya, oświadczył Gladstone, że przewodnictwo Parnella jest „na teraz” niemożliwe. Poczytano to nawet za złe sędziwemu przewodcy stronnictwa liberalnego, który dla zwycięstwa ulubionej idei zniósł wiele i byłby prawdopodobnie zdołał odeprzeć i nowe ciosy. Tymczasem, zamiast uznania, doczekał się niewdzięczności, naraził się na to, że ogłoszone zostały poufne jego rokowania, podejmowane w interesie partyi irlandzkiej.

Stworzone więc manifestem Parnella położenie, ułatwia bardzo pracę unionistom, którzy wyprysnęli się tylko dla tego sztandaru Gladstonowskiego, że urzeczywistnienie Homerule poczytywali za zerwanie unii Anglii z Irlandyą. Dla utrzymania tej unii przyłączyli się byli ku obozowi torysowskiemu, pomimo wyznawanych przez niektórych skrajniejszych zasad, niż te, które pod innym względem urzeczywistniać chciał Gladstone. Dziś tak unioniści jak konserwatyści mają ręce związane, a toż samo twierdzić można o obozie liberalnym, który w obec uporu Parnella, idącego wbrew opinii Gladstona a nawet wbrew opinii wielu deputowanych irlandzkich, nie będzie się odtąd czuł solidarnym w sprawach, jakie popierać zechcą Irlandczycy. Faktem jest nakoniec, że to, nie z woli, ani z winy obozu liberalnego wynikłe, zerwanie, może prędzej doprowadzić do zwycięstwa w Anglii stronnictwa liberalnego. W wielu bowiem okęgach znajdowali się wyborcy, którzy odmawiali kandydatom liberalnym poparcia, jedynie z powodu ich sojuszu z partyą Parnella.

Jeszcze o początku szlachty

w Polsce.

Małecki — Piekosiński.

Kwestya początków szlachty w Polsce stała się w ostatnich czasach przedmiotem żywej dyskusyi naukowej, której zawdzięczamy kilka ważnych, w głąbki spoznienia obfitujących prac większego lub mniejszego zakresu. Szczególną zasługę w tym kierunku położył dr. Franciszek Piekosiński występując przed laty dziesięciu z nową hipotezą co do początku szlachty polskiej i powstania państwa polskiego, która dała pocho do zawiązania żywej polemiki naukowej. Hipotezę tę wypowiedział dr. Piekosiński po raz pierwszy w dziele: *O powstaniu społeczeństwa polskiego w wiekach średnich*. (Kraków 1881), a rozprawił ją bliżej w dwóch dalszych pracach: *Obrona hipotezy najazdu*. (Kraków 1882), tudzież: *O dynastycznym szlachty polskiej pochodzeniu*. (Kraków 1888). W głównych zarysach teorya dra. Piekosińskiego przedstawia się w sposób następujący: Silna organizacya państwa polskiego, jaką spotykamy w pierwszych czasach jego historycznego wystąpienia, nie mogła powstać skutkiem samorodnego rozwoju stosunków miejscowych; Polska zreorganizowana została w państwo przez szereg najazdów, do grupy ludów zachodnio-lechickich (Słowian połabskich) należących, pierwotnie nad ujściem Łaby i nad Eydorą, w bezpośrednim sąsiedztwie duńskich Normanów siedzących, który pod koniec wieku VIII z dawnych swoich siedzib na Wschód wyruszywszy, podbił kraje Lechitów wschodnich nad Odrą i Wartą mieszkających i tutaj nowe państwo silnie pod względem wojskowym i politycznym zorganizowa-

ne założył. Jako szereg zwycięski uzurpuje on sobie wszelkie prawa w tem nowo zorganizowanym państwie, z czem łączy się uposledzenie ludności tubylczej, podbitej, która staje się klasą poddańczą niewolniczą. Sam zaś szereg najazdów rozpada się na dwie klasy: na klasę rycerstwa pospolitego czyli szeregowego, stanowiącą większość ludności przybyłej z nad Łaby, i klasę rycerstwa przedniejszego czyli znakowego, złożoną z potomków udziałnych niegdyś książąt, pod których przewodnictwem szeregi rycerstwa nadbałtyckiego przybyły do Polski. Trzy te klasy społeczne są kastowo od siebie odgrudzone; przejście z jednej do drugiej jest w zasadzie niemożliwe. Pierwotna organizacya wojskowa polega na zasadzie rodowości; członkowie jednego rodu pod dowództwem najstarszego z nich (seniora, starosty), stanowią osobny oddział. Zewnętrznie oznaką takiego oddziału wojskowego jest drzewce, później chorągiew z pewnym na nich umieszczonym znakiem, który jest zarazem znakiem całego rodu, oddział ten składającego. Znaki te są runiczne; przyswoił je sobie szereg najazdów jeszcze w pierwotnych swoich siedzibach nad Eydorą i ujściem Łaby, kiedy w bezpośrednim zostawał sąsiedztwie z Normanami duńskimi, od których po części przejął kulturę normandzką. Jako godła chorągiewne rodów, znaki te przechodzą w Polsce rozmaite koleje, aż wreszcie w wieku XIII i XIV modyfikowane i przekształcone, z dawna już przez samo społeczeństwo polskie nierozumiane, przekształcają się pod wpływem heroldyi zachodniej w herby, w których jednakowoż temata runiczne w wielu jeszcze wypadkach odszukać i wykryć się dadzą. W ten sposób przekształca się klasa rycerstwa znakowego w późniejszą szlachtę polską; z rycerstwa szeregowego powstaje klasa wódyków, która prawa używania herbów nie miała, jak nie miała dawniej osobnych znaków chorągiewnych; wreszcie ludność podbita, tubylcza tworzy klasę ludno-

ści włościańskiej, chłopów. Prócz godła herbowych, przybiera też szlachta polska osobne zawołania (proklamacye), mające służyć do nawoływania się w zamieszaniu wojennym lub w ciemnościach nocy, pośród których rozróżnia dr. Piekosiński 6 kategorii, a mianowicie: 1) zawołania brane po imieniu głowy rodu; 2) zawołania brane od przewisk seniorów rodowych; 3) zawołania brane od nazwisk rzek, jezior i ziem; 4) zawołania od nazw topograficznych pomniejszych, jako to wsi; 5) zawołania klejnotowe, określające przybór nad hełmem rycerskim (klejnot); i wreszcie 6) zawołania herbowe, mające za przedmiot właściwy herb. W powstawanie tych zawołań musi być wprowadzoną chronologia, tak n. p. zawołania klejnotowe i herbowe nie mogły się pojawić przed powstaniem klejnotów i herbów samych, gdy przeciwnie zawołania, brane po imieniu głowy rodu, są zdaniem dra. Piekosińskiego najdawniejsze. — Z posiadłości ziemską obowiązek służby wojennej nie miał początkowo żadnego związku. Reformę w tym kierunku przeprowadził dopiero Kazimierz Wielki, stanowiąc, iż stosownie do swych posiadłości, każdy ma sprawować służbę wojenną; owszem, w pierwotnej Polsce aż do czasów Krzywoustego, rycerstwo nie miało wcale uposażenia w ziemi, koncentrując się bądź w wielkich obozowiskach, bądź w grodach, bądź na dworze książęcym, wszędzie utrzymywane sumptem księcia.

Powyższa teorya dra. Piekosińskiego, spotkała się już z wielu stron z opozycją; jak dotąd, nikt jej jeszcze w całości nie przyjął. Przeciwno niej głównie wymierzona też jest najnowsza poważna praca prof. Małeckiego: *Studia heraldyczne* (2 tomy, Lwów 1890), która na podstawie bardzo szczegółowego zbadań całego odnośnego materiału źródłowego wiele i to naważniejszych twierdzeń dra. Piekosińskiego zaczepta i w miejsce jego teoryi inne zapatrywania co do początku szlachty polskiej stawia.

Prof. Małecki rozpoczyna swe badania od zawołań. Zestawiwszy nazwy 167 herbów przechowanych u Paprockiego, z nazwami rozmaitych miejscowości w Polsce, dochodzi do przekonania, że każdej nazwie herbowej, wzgl. łączącej się z nią proklamacyi, odpowiada nazwa jakiejś miejscowości bądź to po dziś dzień istniejącej, bądź dawniejszymi aktami poświadczonej, bądź wreszcie takiej, która dziś już nie istnieje, ani też dawniejszymi aktami poświadczoną nie jest, ale prawdopodobnie niegdyś istniała lub istnieć mogła. Zawołania mają zatem ściśle topograficzne pochodzenie, w każdym z nich odzwierciedla się nazwa jakiejś wsi, i w tem leży pierwsza różnica między teoryą prof. Małeckiego a dra. Piekosińskiego, który aż sześć odrębnych źródeł pochodzenia zawołań wskazał. Tę identyczność proklam z nazwami wsi tłumaczy prof. Małecki w ten sposób, żeród, którego procioc senior, wybrał sobie siedzibę w pewnej miejscowości, przybrał nazwę tej siedziby jako proklam dla siebie. Fakt zaś przybrania tych proklam musi być bardzo dawny, w każdym razie jeszcze przed przeprowadzeniem silnej organizacyi państwowej w Polsce, sięga zatem w głąbki czasy przedhistoryczne, kiedy rody ściśle jeszcze skupione siedziały obok siebie. Później, kiedy pojedynczy członkowie rodów rozsiedlili się w rozmaitych stronach państwa, zabrali z sobą proklam i z reguły je też zatrzymywali, pomimo że głowa nowego odgałęzienia rodowego nie miała już siedziby w tej proklam. Zatrzymywano zaś te proklam dlatego, że były to po prostu nazwy rodów, tak jak dzisiaj mamy stałe nazwiska rodzin, które z ojca przechodzą na syna. I tutaj znów teorya prof. Małeckiego wchodzi w kolizję z teoryą dra. Piekosińskiego, wprowadza bowiem poszczególne rody w związek z ziemią, z posiadłością gruntową, gdy przeciwnie dr. Piekosiński, jak widzieliśmy poprzednio, nie uznaje istnienia

6-40 do 685, groch 6- do 8-75, wyka
do —, rzepak 10-25 do 10-85, lnianka
do —, konieczyna czerwona 48- do
57- —, konieczyna biała — do —, koni-
eczyna szwedzka — do —, tymotka —
do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.
Chmiel od 60- do 120- zł. za 56
kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr.
loco Lwów 14 na termin 11-50 do 12- — zł.

Zlecenia wpływają liczne, podaż jednako-
woż mała. Usposobienie dobre.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan wyjechał wczoraj na spo-
tkanie Najj. Pani do Miramare. Najj. Pań-
stwo pozostaną tam do 3 b. m. poczem po-
wrócą do Wiednia.

Najd. Arcyksiężna Marya Walerya
i Jej Małżonek, Najd. Arcyksięż Francis-
zek Salvator przybędą 5 lub 6 b. m.
z Lichtenegg do Wiednia.

Najd. Cesarzowicowa Wdowa Ste-
fania przeniesie się w połowie b. m. na
zimowy pobyt do zamku cesarskiego w Wie-
dniu.

Pol. Corr. pisze: Jak nam donoszą ze
Lwowa epizody polityczne, jakie zaszły pod-
czas trzydniowych obrad Sejmu galicyjskiego
nad budżetem sprowadziły w ruskim klubie
nastąpiło rozdwojenie, wyjaśniające w spo-
sób pocieszający stosunki. Młodoruskie ży-
wioły rozwinęły swój program, którego
główne punkta stanowią: Utrzymanie naro-
dowej samoistności ludu ruskiego, zarówno
w obec polskiej jak rossyjskiej narodowości,
dalej zapewnienie przywiązania do Dynastji
i Państwa, a w końcu niezłomne trwanie przy
Kościele katolickim. Zarazem oświadczone,
iż partya młodoruska nie dąży do walki z
Polakami, owszem, chce pozostać na takiej
politycznej podstawie, jak tego wymaga roz-
wój narodowy. Enuncjacje staroruskich ży-
wiołów, stanowiących zaledwo trzecią część
klubu ruskiego, chociaż brzmiąły nie zupeł-
nie niedwuznacznie, przekonywały jasno
każdego, znającego polityczne położenie w Ga-
licji, iż żywioły te pragną i nadal kroczyć
staremi drogami. I po tej także stronie ode-
zwały się zapewnienia patryotycznych uczu-
ć austriackich. Skoro metropolita ks. Sembra-
towicz, który skutkiem swego stanowiska po-
wołany jest do najwyższego przewodnictwa
Rusinów galicyjskich w ich narodowych dą-
żnościach, zaakceptował bezwzględnie i uro-
czyście w imieniu episkopatu ruskiego głów-
ne punkta młodoruskiego programu a
równocześnie odparł staroruskie aspiracje,
można mieć tę pewność, iż obecnie także
w najszerszych kołach inteligencji ruskiej
będzie musiał nastąpić w taki sam sposób
rozdział, wyjaśniający stosunki stronnictw.

Wszystkie sejmy krajowe, z wyjątkiem
dolno austriackiego, który będzie
obradował równocześnie z parlamentem, zo-
stały już częścią zamknięte, częścią odro-
czone. Do tej drugiej kategorii należą re-
prezentacje krajowe Czech i Tyrolu.

Wobec rozlicznych pogłosek o rychłych
zmianach personalnych w Ministerstwie spraw
zagranicznych, a to z względu na zapo-
wiedziane wstąpienie szefa sekcji Szögye-
ny'ego do gabinetu węgierskiego, oświadcza
Fremdenblatt, iż wszystkie odnośne donie-
sienia opierają się wyłącznie na kombina-
cyach, albowiem hr. Kalnoky, który dopiero
przed kilkoma dniami powrócił do Wiednia,
nie miał absolutnie czasu zajmować się
kwestyami personalnymi.

Wedle *Pol. Corr.*, węgierski minister,
dr. Szilagy, zapowiedział z całą stanowczo-
ścią zaprowadzenie ślubów cywilnych, i od
tego czyni zawisłem dalsze jego pozostanie
w urzędzie.

W konserwatywnych pismach berliń-
skich znajdujemy następujące doniesienie:

Rozchodzi się pogłoska, iż spodziewać
się należy rychłego zniesienia ustawy, zabra-
niającej Jezuitom wstępu do Niemiec.

Petersburski korespondent *Norda* stara
się udowodnić, iż generał Seliwerstow nie
został zamordowany z pobudek politycznych.

Senat rumuński wybrał swym prezy-
dentem, 53 głosami przeciw 52 głosom,

kandydata opozycji, generała Florescu. Pre-
zes gabinetu oświadczył, iż uważa taki re-
zultat głosowania za bardzo doniosły, i złoży
o nim bezzwłocznie raport królowi.

Słychać, iż rząd bułgarski zawarł
z pewnym niemieckim domem bankowym
układ o pożyczkę 5 milionów fr.

Skupeczyna serbska ukończyła już obra-
dy nad adresem, w odpowiedzi na mowę
tronową. Rząd przedłożył Izbie projekta
ustawy o odpowiedzialności ministrów i re-
gulaminie rady stanu.

Telegrafują z Konstantynopola: W mie-
ście Kumanowo, koło Monasturu, ludność
podburzona przez agitatorów serbskich napa-
dła i znieważała duchownych bułgarskich,
ustanowionych przez biskupa ze Skoplja.
Duchowni przestraszeni uciekli, a biskup
grecki, Paisjusz, z Monasturu instalował
w ich miejsce serbskich. Zarówno obaj bi-
skupi, jak rządy bułgarski i serbski udały
się do W. Porty z żądaniem stanowczego
załatwienia tej spornej sprawy.

Można śmiało powiedzieć, że w tej
chwili kardynał Lavigerie jest najpopular-
niejszym człowiekiem we Francji, a przy-
najmniej najbardziej głośnym; jego słyn-
ny toast, w którym bez zastrzeżeń przy-
znał się do republiki, stał się wypadkiem
politycznym. Obecnie kardynał napisał list
otwarty, umieszczony w *Union*, w którym
jeszcze śmieje, kategoryczniej i dobitniej
stwierdza swoje republikańskie zasady; do-
wodząc, że monarchia jakakolwiek nie ma
już we Francji szans powodzenia. Jest to
wielka doniosła polityczna ewolucja, która
pociągając za sobą wielu katolików doda re-
publice olbrzymiej siły i trwałości.

Minister Freycinet kandyduje jak wia-
domo, do Akademii francuskiej; dawny zwy-
czaj wymaga, aby kandydat osobiście był u
każdego z członków Akademii prosić o głos.
P. Freycinet chociaż szef rządu musiał mu
się poddać; w tych dniach spędził kilka
chwil u ks. d'Aumale; nie bez pewnego u-
czucia znikomości rzeczy ludzkich prze-
kraczał kandydat progi człowieka, do które-
go wydalenia z Francji a następnie powrotu
nie mało się przyczynił. Ks. d'Aumale za-
pomnił o polityce, odezwała się w nim
krew żołnierska; mówił dużo o organi-
zacji armii, i nie szczędził pochwał swemu
gościowi, który stoi obecnie na czele armii,
przy końcu wizyty, Freycinet był pewnym
głosu ks. d'Aumale.

Nierozstrzygnięta jeszcze sprawa Par-
nella stoi na pierwszym planie polityki an-
gielskiej. Manifest Parnella zrobił najgorsze
wrażenie. W odpowiedzi ogłosił Gladstone
list, w którym zadaje kłam Parnellowi; rów-
nież wszyscy dawni koledzy Gladstone'a
w gabinecie zaprzeczają kategorycznie szcze-
gółom podanym przez Parnella, a trzęącym
się propozycyj, uczynionych mu przez ów-
czesny rząd. Dzisiaj ma nastąpić decyzja co
do pozostania Parnella na czele stronnictwa
irlandzkiego. Opinia całej Anglii jest mu
nieprzychylna, a Irlandczycy, jak się zdaje,
porzucą swego dotychczasowego przywódcę.

Według rzymskiego korespondenta *Po-
lit. Corr.*, objawia się we wszystkich kołach
politycznych opozycja przeciw wyborom
zbiorowym; niechęć ta objawiała się także
po reformie wyborczej w roku 1882. Nie-
chęć ta przybrała obecnie takie rozmiary, że
przewidywać można w nowej Izbie objawy,
przeciw temu systemowi wyborczemu skie-
rowane, co może spowodować powrót do
dawnego systemu wyborczego.

Wybór w Rzymie p. Barzilaj, dzienni-
karza, który nie posiada, według korespon-
denta *Polit. Corresp.*, żadnych zasług, spra-
wił w kołach poważnych przykre wrażenie,
lubo nie dziwi się temu, wiedząc, że jak
każda stolica, tak i Rzym, ma wiele żywio-
łów skrajnych.

Nord brukselski widzi w wyborach,
skończonych we Włoszech pokojową demon-
strację monarchiczną.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 1 grudnia. Najj. Pan
wyjechał wczoraj wieczor do Miramar.

Peszt, 1 grudnia. Telegram z
Ostrzechomia (stolicy prymasowskiej)

do *Pesti Hirlap* oświadcza, iż rozporządze-
nie ministerjalne co do komunikowa-
nia w drodze władz administracyjnych
wyciągów metrykalnych, sprzeciwia się
stanowczo przepisom kościelnym i dla
tego nie może być wykonane. Dzienni-
ki wysnuwają ztąd przypuszczenie, iż
katolikom zostanie stanowczo zabronio-
nem zawierac małżeństwa mieszane.

Petersburg, 1 grudnia. W tu-
tejszych kołach finansowych nie sądzą,
ażebym ze strony rządu rossyjskiego
nastąpiły jakie oświadczenia co do
operacji waluty. Minister skarbu od-
powiada, jak od lat wielu, na pytania
w sprawie tych operacji, że co do
waluty i zwolenników złotej, rząd
woli milczeć.

Berlin, 1 grudnia. Obiega pogło-
ska, że w połowie bieżącego miesiąca
mają być w Berlinie z inicjatywy mi-
nistra handlu podjęte narady o między-
narodowych układach co do dalszego
rozwoju ustawodawstwa w sprawie o-
chrony robotników.

Rzym, 1 grudnia. Według *Agen-
cyi Havasa*, król podpisał dekret amne-
styczny w sprawach wykroczeń praso-
wych i kilku innych wykroczeń, ob-
jąwszy tym dekretem także przestępstwa
popelnione demonstracjami politycznymi.
Dekret ten odnosi się wreszcie do
zbiegów wojskowych, którzy zaniedbali
obowiązku stawienia się do popisu a
urodzili się przed dniem 1 stycznia r.
1851.

Rzym, 1 grudnia. Z pięciu zna-
nych wyborów ściślejszych wyszło 4
kandydatów ministerjalnych a jeden
radykalny.

Paryż, 1-go grudnia. W wyborze
uzupełniającym na Clignancourt, w
miejscę zmarłego deputowanego Joffrin,
wybrany został possybilista, kandydat
robotniczy Lavy 3220 głosami, Lissagueray
otrzymał 2121 głosów.

Nantes, 1 grudnia. Ks. biskup
Freppel miał na kongresie katolików
mowę na tekst z ewangelii: „Nie
przynoszę wam pokoju, ale miecz“.
Przypomniał o usiłowaniach rewolu-
cji, skierowanych do wyzucia Francji
z chrześcijaństwa, i rzekł, iż Syllabus
stanowi tarczę nowoczesnego społec-
zeństwa.

Londyn, 1 grudnia. Morley o-
głosił pismo, w którym zaprzecza, ja-
koby Parnellowi ofiarowywał posadę;
Morley chciał się tylko dowiedzieć, czy
Parnell trwa w powziętem w r. 1880
postanowieniu nie przyjmowania żadnej
posady pod rządem angielskim. Co do
propozycyj Gladstone'a z r. 1889, mniema
Morley, iż Parnell nie podnosił żadnych
zarzutów.

Londyn, 1 grudnia. Bawiący
w Ameryce deputowani irlandzcy przy-
słali na ręce Mac Carthy'ego telegram,
w którym oświadcza, że niepodobień-
stwem jest, ażebym Parnell pozostawał
nadal przewodzący partji irlandzkiej.

Londyn, 1 grudnia. Parnell od-
jechał wczoraj do Cork, ażebym usły-
szyć zapatrywanie wyborców. W Cork
przygotowano wielkie przyjęcie.

Londyn, 1 grudnia. Duchowień-
stwo katolickie w Cork i arcybiskup
w Dublinie oświadczyli się przeciw Par-
nellowi, podnosząc potrzebę jego usta-
pienia z areny publicznej. Jest jednak
już rzeczą postanowioną, że Parnell za-
trzyma i nadal przewodnictwo wiernych
mu 22 deputowanych. Gladstone wyra-
ził nadzieję, iż będzie mógł pozostać
w Izbie.

Konstantynopol, 1 grudnia. Porta
zamierza wystosować okólnik do tutej-
szych reprezentantów mocarstw zagra-
nicznych, w którym oświadczy, iż w obec
skonstatowanego uczestnictwa obcych
poddanych w najnowszych przeciw rzą-
dowi zwróconych manifestacjach, jest
zdecydowaną w każdym mogącym się
ponowić podobnym wypadku, zażądać

wydalenia odnośnych poddanych. Krok
ten spowodowany został tą okoliczno-
ścią, iż w ostatnich smyrneńskich de-
monstracjach w sprawie patryarchatu,
miało brać udział wielu poddanych
greckich.

Chicago, 1 grudnia. Przybyłych
Dillona, O'Briena i innych deputowa-
nych irlandzkich, powitano z zapałem.
Wygłosili oni mowy na dwóch zgro-
madzeniach, urządzonych na ich cześć.
Meetynki te przyjęły rezolucje, wyra-
żające sympatyę dla sprawy Homerule
i uznające zasługi Parnella. Dillon i
O'Brien nie uczynili żadnej wzmianki
o liście Gladstone'a.

Chicago, 1 grudnia. Dillon i
O'Brien wydali manifest, w którym
oświadcza, iż niepodobieństwem jest,
ażebym Parnell na przyszłość pozostawał
przewodzący partji, a w końcu ganią
nieprzyjazny ton manifestu Parnella
przeciw Gladstonowi, Morleyowi i na-
rodowi angielskiemu.

Zanzibar, 1 grudnia. Major Wiss-
mann przybył tutaj. Angielski protektorat
nad Witu został już proklamowany.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 listopada 1890 r., godz. 1
minut 40. Alp. Towarz. górnicze 91-50, Wę-
gierskie akcje kredytowe 352-75, Akcje anglo-
austriackie 162-25, Akcje banku Union 238-
—, Akcje kolei Karola Ludwika 202-75, Akcje
kolei północnej 274-—, Akcje kolei południo-
wej 135-—, Losy tureckie 36-90, Akcje kolei
państwowej 244-—, Akcje kolei Alfeld. —, —,
Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 226-50,
Akcje kolei węg. północno-wschodniej 195-50,
Wiedeńskie losy komunalne 148-25, Akcje ty-
toniowe 143-75, Galicyjskie obligacje indemni-
zacyjne 104-25, Losy regulacji Cisy —, —,
Akcje kolei Rudolfa —, —, Akcje kolei Al-
brechta —, —, Akcje kolei Elbetal 24-—,
Akcje banku dla krajów koronnych 216-80,
4-prc. węgierska renta złota 102-05, Akcja ban-
ku związkowego 117-40, Akcje banku obro-
towego —, —, Rubel papierowy 1-33-25, Wę-
gierskie losy —, —, Marka niemiecka —, —,
Kolej Karola Ludwika —, —, węgierska rent.
papierowa 99-50. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 29 listopada 1890 r. godz. 5
minut 35. Akcje kredytowe 301-25, Anglo-
austriackie —, —, Akcje banku dla krajów
koronnych —, —, Akcje kolei Karola Ludwi-
ka 217-—, Południowa —, —, Renta papiero-
wa 88-80, Galicyjskie listy zastawne 5-procento-
we 101-—, Galicyjskie obligacje indemniza-
cyjne — prc. —, —, Galicyjski bank rusty-
kalny —, —, Losy z roku 1883 —, —, Napo-
leonodor 56-57, Rubel papierowy —, —. Uspo-
sobienie —.

Wiedeń, 1-go grudnia 1890, godzina 10,
minut 35. Akcje kredytowe 300-75, Anglo-
austriackie 162-10, Unionbank 238-75, Kolej
Karola Ludwika —, —, Południowa 135-50,
Renta papierowa —, —, 5-prc. galic. hipoteczne
obligacje Banku dla krajów koronnych 218-90,
listy zastawne —, —, galic. obligacje indemniza-
cyjne —, —, do —, —, 4 1/2 prc. listy zasta-
wne banku krajowego 98-50, 4 1/2-prc. pożyczka
krajowa z roku 1883 98-25, Napoleonodor
56-60, Rubel papierowy —, —, 4-prc. wę-
gierska renta złota 102-—, Usposobienie
spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 29 listopa-
da 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo-
gramów — do — zł., żyto — do —
zł., jęczmień — do — zł., kukurudza —
do — zł., owies — do — zł., oko-
wita per 10.000, litr procent 15-75 do 16-
zł. Szczecin: Pszenica — do — zł.,
rzepak — do — zł., spirytus —
do — zł., kukurudza — do — zł.,
Kolonja — do — zł., rzepak — do
— zł. za 100 kilogramów jesień. Buda-
peest: Pszenica na wiosnę 8-02 do 8-04 zł.
Berlin: Pszenica złota (na październ.) 193-75
do — zł., żyto — do — zł., spiry-
tus 43-50 zł., rzepakowy olej — do —
zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 58-10
olej rzepakowy — do — fr., spirytus
— do — fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Dr. Kalikst Krzyżanowski

specjalista do chorób wewnętrznych powrócił z Berlina i ordynuje jak dawniej od godziny 3 do 5 przy ulicy Kazimierzowskiej nr. 39.

Po powrocie z Berlina ordynuje jak dawniej od 3-5 w chorobach płuc, gardła i nosa.

Dr. Teofil Stachewicz.

plac Maryacki 8. telefon 284 Rozbiór miskropijny płuc na żądanie osobiscie. 7739

W teatrze hr. Skarbka.

W poniedziałek dnia 1 grudnia 1890.

Przedostatni gościnny występ pani HELENY MODRZEJEWSKIEJ na dochód „Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej“

ODETTA

dramat w 4 aktach Wiktoryna Sardou.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Jutro po południu o godzinie trzeciej „Wiele hałasu o nic“ komedia w 5 aktach Szekspira. Tłumaczenie S. Koźmiana.

Pożegnalny występ pani H. Modrzejewskiej. Wieczór o godzinie 7-mej: „Z Y D Ó W K A“

opera w 4 aktach Halevy'ego. Pierwszy występ p. Warmutha, tenora opery włoskiej

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 1 grudnia

Hotel Zorza.

PP. A. Skrzyński z Zurawna, J. Popiel z Krakowa, A. hr. Gołuchowski z Łosicza, M. v. Zaleski z Rawy, H. dr. Łgocki z Krakowa.

Hotel Europejski.

PP. G. Gawecki z Dzikowa, A. Fischer z Wiednia, M. Pollak z Wiednia, A. Weier z Wiednia.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 1 października.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsu, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja; g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsu, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;

g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bu-

karesztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BELZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Belza, tylko we wtorki i piątki; g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Belza;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżeo, Ławocznego, Munkacsu, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy; g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsu, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;

g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;

g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BELZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Belza i Sokala;

g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Belza tylko w piątki;

g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Belza tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegara lwowskiego. Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można w każdej stacji po cenie 6 centów za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mieszany — o g. 9 m. 38 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwoleczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwoleczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odechodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwoleczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwoleczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mieszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 29. listopada 1890

Table with columns for 'płaca żądaj', 'wzrost austr.', 'zł. st.', 'zł. et.' and various market items like 'Akeye za sztukę', 'Listy dłużne', 'Obligacje', 'Monety'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28 listopada 1890

Table with columns for '1. Dług państwa', '2. Obligacje', '3. Akeye', '4. Listy zastawne', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa', '6. Losy'.

Table with columns for 'Tow. kol. żel. państw.', 'L. kol. węg. gal.', '4. Listy zastawne', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa', '6. Losy'.

Table with columns for 'Losy miasta Krakowa', 'Fundacya szpitala Areyka', '7. Weksle', 'Kurs złota', 'Jednolity dług państwa'.

Do zakupu i sprzedaży wszystkich w powyższym spisie kursów notowanych papierów wartościowych i waluty poleca się najusilniej Kantor wymiany domu bankowego Schelhammer & Schattera, Wiedeń, I., Kärntnerstrasse 20.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 6936 (7714 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie ek. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw małolet. Andrzejowi Foderuk, Wasylowi Foderuk i Nykole Foderuk pto 22 rat po 6 zł. z pn., przymusową licytację realności dłużników w Chlebiszynie półnym powiatu Sniatyn, pod l. k. 23 wykazami hip. 151, 132, 152, 157 objętych ciał tabularne stanowiących na 1015 zł. oszacowanych na dniach 10 grudnia 1890 i 15 stycznia 1891, w sądzie o godzinie 10 przed południem, odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową na drugim także niżej ceny.

L. 7075 (7710 1-3) Sąd Łańcutki ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Łańcutcie w kwocie 100 zł. zpn. odbędzie się w dniach 17 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 582 w Rakszawie położonej wyk. hip. 200 tejeż gminy objętej Franciszka Nogi własnej. Cena wywołania 368 zł. a wadyum 36 zł. 80 ct. Wyciąg hipoteczny akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądu. C. k. Sąd powiatowy. Łańcut, dnia 25 października 1890.

L. 9401 (7711 1-3) W dniach 17 grudnia 1890 i 21 stycznia 1891 o godzinie 10 rano odbędzie się w sprawie Towarzystwa zaliczkowego Radziechowskiego przeciw Andruchowi Jaworskiemu pto 100 zł. wa. egzekucyjna licytacja realności objętej wykazem hip. 85 księgi gruntowej Pawłów objętej. Na pierwszym terminie zostanie real-

ność ta za cenę szacunkową, na drugim zaś i niżej takowej sprzedana. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 460 zł. wa. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono tutejszego notaryusza Więtkowskiego. C. k. Sąd powiatowy Radziechów, 23 października 1890. L. 9577 (8712 1-3) W dniach 19 grudnia 1890 i 21 stycznia 1891 o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym w sprawie towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie przeciw Jankłowi Szojłowi Rauchfleisch pto 50 zł. wa. egzekucyjna licytacja połowy realności objętej wykazem hip. 255 księgi gruntowej Niestanice objętej. Na pierwszym terminie zostanie realność ta za cenę szacunkową, na drugim zaś i niżej takowej sprzedana. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 85 zł. wadyum wynosi 10 proc. ceny wywołania. Kuratorem niewiadomych wierzycieli

ustanowiono tutejszego notaryusza Więtkowskiego. C. k. Sąd powiatowy. Rapziechów, 30 października 1890. L. 6465 (7674 2-3) C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Simona Millera w kwocie 200 zł. z przynależnościami odbędzie się w tutejszym ek. sądzie dnia 22 grudnia 1890 i 29 stycznia 1891, każdym razem o 9 z rana egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy posiadłości lwh. 217 księgi gruntowej gminy Kryńca objętej, małoletnich Wiktora i Pauliny Lorczaków własnej z tem. iż na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, na drugim zaś i niżej posiadłość ta sprzedana będzie. Cena szacunkowa wynosi 2500 zł. Wadyum 250 zł. Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze. C. k. Sąd powiatowy. Muszyna 19 listopada 1890.

Doniesienia prywatne.

Nakładem księgarni i składu nut muzycznych, oraz ekspedycya pism periodycznych.

S. A. Krzyżanowski
w Krakowie

ZBIÓR KOŁĘD ułożone do śpiewu lub na sam fortepian przez Józefa Sierosławskiego. Cena zł. 1 et. 20
SEN MARYLKI. Na Gwiazdkę, książeczka z obrazkami i wierszykami. Cena 60 et. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Farby olejne, lakierowe i terowe

do malowania drzwi, okien, sztachet, bram, sprzętów ogrodowych i gospodarczych, dachów i t. p. umiejętnie i fachowo sporządzone, zupełnie do użycia gotowe.

Pędzle, szczotki i wszelkie potrzeby malarskie i lakiernicze.

Farby do fasad

w 36 kolorach z przepisem użycia

Alojzy Hübner

Lwów, ulica Karola Ludwika 13. Skład fabryczny farb, pokostów, artykułów gospodarskich i budowlanych. Cenniki i próbki farb na żądanie wysyłam odwrotnie.

Ogłoszenie konkursu.

Rada powiatowa w Turce uchwaliła subwencyonować akuszerkę stale w Boryni, powiat Turka zamieszkałą roczną kwotą 60 złr.

Celem obsadzenia tej posady ogłasza się niniejszem konkurs i wzywa się kompetentki, by osteplowane podania, zawierające metrykę chrztu, świadectwa uzdolnienia i moralności, oraz poświadczenie dotychczasowego zatrudnienia do dnia 15 stycznia 1891 w tut. Wydziale powiatowym wniosły.

Z Wydziału powiatowego Turka, dnia 25 listopada 1890.
Prezes: Osuchowski m. p.

L. 3587 (7721 1-3)

Ogłoszenie konkursu.

Przy Magistracie miasta Wieliczki jest opróżniona posada weterynarza, z płacą roczną 600 złr. aw.

W celu obsadzenia tej posady prowizorycznie z prawem uzyskania stabilizacyi, rozpisuje się niniejszem konkurs do wniesienia podań w tutejszym Magistracie najdalej do 15 grudnia 1890.

Tylko dyplomowanych Panów weterynarzy prosby, uwzględnionemi będą. Wieliczka, dnia 28 listopada 1890.
Burmistrz: W. Koch.

L. 12447 (7681 2-3)

Konkurs.

Na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 18 listopada b. r. rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę praktykanta brdowntwa przy tut. Magistracie z płacą roczną w kwocie 600 złr. na razie prowizorycznie obsadzić się mającą.

Kompetenci winni podania swe wniesić do Magistratu miasta Tarnowa najdalej do dnia 20 grudnia br. i podania te zaopatrzyć w dowody.

- 1) iż nie przekroczą 40 roku życia
 - 2) iż ukończyli jeden ze zakładów technicznych
 - 3) iż władają językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie a zarazem
 - 4) wykazali dotychczasową praktykę zawodową i dołączyć
- b) opis przebiegu życia
Z Magistratu miasta Tarnów, dn. 21 listopada 1890.

Polsko-francusko-niemiecka Wypożyczalnia książek H. Altenberga (dawniej Richtera) we Lwowie

Istniejąca od lat dwudziestu kilku, obejmuje kilkanaście tysięcy utworów literatury polskiej, niemieckiej i francuskiej; oprócz wielu przekładów. — Wszelkie nowości, jakie w trzech wymienionych językach wychodzą, są do wypożyczalni włączone. Z nowszych pisarzy nie brak żadnego. — Warunki prenumeraty są nader przystępne. — Katalogi rozsyła się na żądanie do przejrzenia.

Rutynowany dyetaryusz

z pięknym piśmem, chlubnymi świadectwami, biegly w koncepcie i wszelkiej manipulacji oraz sprawach spadkowych — poszukuje posady. — Łaskawe zgłoszenia pod: „Praca“ Lwów, poste restante.

Dla właścicieli bydła!

Podczas karmienia kartoflami bydła, zdarzają się częste wypadki udławienia i z braku przyrzędu do usunięcia kartofli z gardzieli wołu lub krowy zmuszonym się bywa dobić. Kto chce tego uniknąć, niech zamówi Przyrząd gumowy (kauczukowy) dla bydła.

Alojzego Hübnera
we Lwowie ul. Karola Ludwika L. 13.

S. Gabriel i J. Chlebownik we Lwowie

plac Halicki, liczba 3

bieliznę męską i dla chłopców

koszule dzienne i nocne, kalesony, w najnowszych fasonach kołnierze i mankiety, półkoszulki do liberyi i do bielizny Jaegera
Towar dobry.

Ceny umiarkowane.

NOWY WYNAŁAZEK

PARFIA IXORA ED. PINAUD

Mydło..... à l'IXORA
Essencya dla chustek... à l'IXORA
Woda tualetowa..... à l'IXORA
Pomada..... à l'IXORA
Olejek..... à l'IXORA
Puder ryżowy..... à l'IXORA
Kosmetyk..... à l'IXORA
37, boulevard de Strashourg, 37.*

Obwieszczenie.

Na podstawie uchwały wydziału wierzycieli masy krydalnej Mendla Goldschmieda odbędzie się dnia 30 grudnia 1890 o godz. 10 przed południem w kancelaryi adw. dra Stoklasy w Zaleszczykach licytacyjna ryczałtowa sprzedaż towarów korzennych do powyższej masy krydalnej należących, w drodze pisemnych ofert, po których otwarciu może mieć miejsce i licytacya ustna.

Wadyum 10prc. ceny szacunkowej. Resztę warunków i inwentarz przejrzyć można w powyższej kancelaryi. Zaleszczyki, 27 listopada 1890.

JAN IHNATOWICZ

niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne odszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami honorowymi,

MAGNOLINA Twarz opryszczona, szorstka, nierówna i zgrubiała, pod szczególnem działaniem Magnoliny odzyskuje młodzieńczy wyraz i piękność. Czerwonosc nosa i policzków bezpowrotnie ustępuje. — Flakon 1 zł. 50 et.

ORIENTALINA (pudr płynny) nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł., gabezka 10 et.

KREM roślinny. Białe i piękne ręce II otrzymuje się po kilkurazowym natarciu kremem roślinnym. — Stoik 80 et.

GRYSIK toaletowy do mycia rąk dla wydelikatnienia grubego naskórka. Pudełko 25 et.

PROSZEK do czyszczenia paznokci, dla nadania białości, różowego odcięcia i pięknego połysku. Pół. 25 et.

WODA LILIOWA. wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza naskórek i usuwa plamy wątrobiane, żółtosć twarzy i ostudy, skórę nadaje prześlicznego kolorytu i świeżości. Cena 1 zł. 50 et.

WODA POZIOMKOWA do mycia twarzy, zamiast zwykłej wody, wiera wiele wapna, przez co skóra staje się szorstka, grubą i traci przejrzystość. — Fiaszka zawierająca 3/4 litra 25 et.
Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika L. 3 i ulica Halicka róg Boimów L. 11, w KRAKOWIE Sukiennice L. 20, w CZERNIOWCACH Rynek L. 2, oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach. 6360

Najlepszej jakości

PIĘTNA

BIELIZNĘ STOŁOWĄ

oraz wszelkie artykuły w ten zakres wchodzące

poleca znany skład

ED. OBERLEITHNERA SYNÓW

we Lwowie, plac Maryacki L. 8.

Ceny fabryczne. Cennik na żądanie gratis i franko.

Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

- 4 1/2 prc. listy hipoteczne
 - 5 prc. listy hipoteczne premiowane
 - 5 prc. listy hipoteczne bez premii
 - 4 1/2 prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
 - 4 1/2 prc. listy Banku krajowego
 - 4 1/2 prc. pożyczkę krajową galicyjską
 - 4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
 - 5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowiańską
 - 4 1/2 prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
 - 4 1/2 prc. pożyczkę propinacyjną węgierską
 - 4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,
- które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.
Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

L. 19908

(7722)

Obwieszczenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredyt. ziem. rozpisuje niniejszem na mocy upoważnienia Rady nadzorczej galic. Towarzystwa kredyt. ziem. z dnia 11 listopada br. dol. 240 wybory uzupełniające na Delegatów na ogólne zgromadzenie gal. Towarzystwa kredyt. ziem. w okręgach.

- a) Dobromilskim na zastępcę Delegata,
- b) Kałusz-Dolina na zastępcę Delegata i
- c) Nisko-Tarnobrzeg na Delegata.

Wybory te odbędą się w myśl ordynacyi wyborczej pod kierownictwem Wydziałów okręgowych w Dobromilu, Kałuszu i Tarnobrzegu dnia 18 grudnia 1890 r.

Wzywa się zatem Panów właścicieli dóbr tabularnych rzeczonych okręgów, aby zaopatrzyli się zawczasu u dotyczących Wydziałów okręgowych w legitymacye na podstawie spisów Wyborców tamże wyłożonych.

W razie zachodzącej potrzeby wniesione być mają przed Wydziały okręgowe uzasadnione reklamacye najpóźniej ośm dni przed terminem do wyborów oznaczonym, które to Wydziały do rektyfikowania spisów wyborców, i załatwienia reklamacyi według §. 7 ordynacyi są upoważnione.

We Lwowie, dnia 24 listopada 1890,
Z Dyrekcji Gal. Towarzystwa kred. ziemsk.

Jeszcze tylko kilka dni!

Ciągnięcie nastąpi już 16 grudnia 1890

Węgierskiej Loteryi państwowej

na cele dobroczynne.

Główna wygrana 60.000 zł.

Ogólna suma wygranych 160.000 zł.

Losy po 2 zł. nabyć można w Dyrekcji loteryi w Buda Peszcie (Peszt, główny urząd ołowy na pół piętze), we wszystkich urzędach loteryjnych, sprzedaży soli i podatkových, we wielu urzędach pocztowych, w redakcyi czasopisma „Merkur“ w Wiedniu i we wszystkich miastach i większych miejscowościach w miejscach ustanowionych do sprzedaży losów. Budapeszt, dnia 1 października 1890.

Król. węg. Dyrekcya loteryi.